

Uchwała z dnia 27 maja 1998 r.

III ZP 12/98

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, w sprawie z wniosku Janiny W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K.G. o jednorazowe odszkodowanie, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 27 maja 1998 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu postanowieniem z dnia 3 grudnia 1997 r. [...]do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 KPC

Czy w sytuacji, gdy pracownik był narażony na powstanie choroby zawodowej i zakończył zatrudnienie w uspołecznionym zakładzie pracy, a w czasie stwierdzenia choroby zawodowej oraz uszczerbku na zdrowiu zakład ten, w następstwie zmiany prawa, był zakładem nieuspołecznionym, do zapłaty odszkodowania - przewidzianego art. 9 i 10 ustawy z dnia 12.VI.1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 Nr 30, poz. 144) jest zobowiązany zakład pracy, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych (art. 32. ust. 1 i ust. 2 pkt 2 wymienionej ustawy) ?

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Jeżeli pracownik zakończył zatrudnienie w uspołecznionym zakładzie pracy, w którym był narażony na powstanie choroby zawodowej, lecz w czasie stwierdzenia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego tą chorobą - zakład ten uzyskał status nieuspołecznionego pracodawcy, to jednorazowe odszkodowanie przewidziane w art. 9 i 10 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.) przysługuje od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 32 ust. 1 pkt 2).

Uzasadnienie

Rozpatrywane zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującego stanu faktycznego. Decyzją z dnia 2 marca 1994 r. Państwowy Inspektor Sanitarny w K.G. stwierdził u wnioskodawczynie Janiny W., urodzonej 22 stycznia 1954 r., zatrudnionej w Zakładzie Fryzjerskim w K.G. chorobę zawodową - wyprysk zawodowy skóry rąk, który spowodował u niej 15 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu. W dniu 3 sierpnia 1994 r. wnioskodawczynie zgłosiła wniosek o wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu tego uszczerbku w Oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w K.G., który decyzją z dnia 25 sierpnia 1994 r. odmówił ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu, w uzasadnieniu podając, że do przekazania takiego wniosku uprawniony jest zakład pracy, a ustalenie takie nie może nastąpić na wniosek pracownika.

Rozpatrując odwołanie od tej decyzji Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu postanowieniem z dnia 11 października 1994 r. stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze, który - po uprzednim wezwaniu do udziału w charakterze strony pozwanej „J.” Spółdzielni Pracy w likwidacji - wyrokiem z dnia 23 maja 1995 r. zasądził od tej Spółdzielni na rzecz powódki (wnioskodawczynie) odszkodowanie w kwocie 5.884 zł, równocześnie oddalając powództwo w stosunku do Oddziału ZUS w K.G.

Na skutek rewizji pozwanej Sąd Wojewódzki we Wrocławiu uchylił powyższy wyrok w całości i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Kamiennej Górze, który postanowieniem z dnia 15 lutego 1996 r. wyłączył odwołanie od decyzji Oddział ZUS w K.G. do odrębnego rozpoznania i w tym zakresie sprawę przekazał temu Oddziałowi ZUS do wydania decyzji, natomiast zawiesił postępowanie w stosunku do „J.” Spółdzielni Pracy.

Organ rentowy pismami z 24 czerwca oraz 8 lipca 1996 r. zawiadomił Sąd Rejonowy o podtrzymaniu dotychczasowego stanowiska zawartego w decyzji z dnia 25 sierpnia 1994 r. i nie wydał nowej decyzji. We wniesionym do Sądu Wojewódzkiego odwołaniu od niewydania decyzji przez ten organ wnioskodawczynie domagała się rozstrzygnięcia o jej uprawnieniu do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej, którego nie mogła uzyskać wskutek przedłużających się sporów kompetencyjnych.

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 1997 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zmienił decyzję ZUS z dnia 25 sierpnia 1994 r. i przyznał wnioskodawczyni jednorazowe odszkodowanie z tytułu długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek choroby zawodowej w kwocie 3480 zł. Sąd ten ustalił, że wnioskodawczyni była zatrudniona jako fryzjer od dnia 16 sierpnia 1972 r. do dnia 28 lutego 1982 r. w „J.” Spółdzielni Pracy w J.G., od dnia 1 marca 1982 r. do dnia 31 sierpnia 1990 r. w „K.” Spółdzielni Pracy w K.G., a w okresie od dnia 1 września 1990 r. do dnia 8 lutego 1994 r. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie fryzjerstwa i podlegała z tego tytułu ubezpieczeniu, zaś poczynając od dnia 9 lutego 1994 r. uzyskała prawo do renty inwalidzkiej III grupy z tytułu choroby zawodowej. W oparciu o opinię lekarską Katedry i Kliniki Dermatologii i Wenerologii AM w W. - Sąd ten ustalił, że wyprysk zawodowy skóry rąk wystąpił u wnioskodawczyni w latach 1976/77, a zaostrzenia procesu chorobowego występowały w latach 1982, 1983, 1987, 1992 oraz 1993-1994 i wskutek zmian skórnych spowodowały 15 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Zważywszy, że zgodnie z art. 32 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.) powinność zapłaty ciążyłaby na ostatnim zakładzie pracy, w którym wnioskodawczyni była narażona na powstanie choroby zawodowej, tj. na „K.” Spółdzielni Pracy, która jednakże w dacie wyrokowania była już nieuspołecznionym zakładem pracy - Sąd Wojewódzki przyznał wnioskodawczyni stosowne odszkodowanie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Na tle przedstawionego stanu faktycznego sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że wynikające ze zmiany prawa - przekształcenie charakteru zakładu pracy z uspołecznionego na nieuspołeczniony - wywołuje wątpliwości w określeniu podmiotu zobowiązanego do wypłaty jednorazowego odszkodowania z ustawy wypadkowej, jeżeli przesłanki tego uprawnienia w postaci zaistnienia wypadku przy pracy lub zatrudnienia narażającego na chorobę zawodową oraz powstanie lub stwierdzenie uszczerbku na zdrowiu nie przypadają łącznie w okresie, w którym zakład pracy miał taki sam status prawny (uspołecznionego lub nieuspołecznionego pracodawcy).

W tym zakresie możliwe jest przyjęcie dwóch opcji prawnych. Po pierwsze, z literalnego brzmienia art. 32 ust. 2 ustawy wypadkowej, który wprowadza kryterium zakładu pracy zatrudniającego pracownika w czasie wypadku przy pracy lub w warunkach narażenia na chorobę zawodową, możliwa jest wykładnia, że o podmiocie

zobowiązaniem do wypłaty jednorazowego odszkodowania decyduje status prawny zakładu pracy zatrudniającego pracownika w tym okresie, niezależnie od ewentualnej zmiany statusu w czasie zaistnienia wypadku przy pracy lub trwania zatrudnienia narażającego na chorobę zawodową. Według tej koncepcji o obowiązku zapłaty jednorazowego odszkodowania decydować może samo stworzenie zagrożenia dla zdrowia, związane z wykonywaniem pracy w danym zakładzie pracy, które prowadzi - choćby w przyszłości - do powstania oraz ustalenia uszczerbku na zdrowiu. Status uspołecznionego zakładu pracy w czasie zaistnienia wypadku przy pracy lub w okresie zagrożenia zachorowaniem na chorobę zawodową powodowałby, że późniejsza zmiana charakteru zakładu pracy na nieuspołeczniony nie miałaby wpływu na obowiązek zapłaty odszkodowania.

Poprawność takiego poglądu budzi jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego wątpliwości, jeżeli zważyć, że zaistnienie wypadku przy pracy lub narażenie na powstanie choroby zawodowej jest tylko jedną z przesłanek nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania, skoro dalszą i konieczną przesłanką jest zaistnienie wskutek wypadku przy pracy lub po stwierdzeniu choroby zawodowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Skoro wymagalność jednorazowego odszkodowania powstaje dopiero po stwierdzeniu uszczerbku na zdrowiu, to można bronić poglądu, że jeśli w dacie wymagalności odszkodowania zakład pracy jest już nieuspołecznionym pracodawcą, to przysługuje ono od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej), choćby narażenie pracownika na powstanie choroby zawodowej wystąpiło w czasie zatrudnienia w uspołecznionym zakładzie pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

System świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych jest złożony dlatego, że - de lege lata - przysługują one zarówno z ubezpieczenia społecznego od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i od pracodawcy, który legitymuje się - według regulacji ustawy wypadkowej - statusem pracodawcy uspołecznionego, pomimo wyeliminowania pojęcia jednostki gospodarki uspołecznionej z innych gałęzi systemu prawnego. W szczególności pojęciem uspołecznionego zakładu pracy nie posługuje się znowelizowany Kodeks pracy, który na gruncie prawa pracy nie przewiduje już odrębności praw i obowiązków ze względu na status prawny pracodawców.

W dalszym ciągu jednak ustawa wypadkowa obejmuje zarówno sferę prawa ubezpieczeń społecznych, do której zalicza się materię świadczeń przysługujących od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale również elementy prawa pracy określające pojęcie prawne wypadku przy pracy i choroby zawodowej, a także niektóre świadczenia kompensujące ustawowo określone rodzaje szkód: jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy lub ustaloną chorobą zawodową, a nadto świadczenie wyrównawcze i odszkodowanie za przedmioty utracone lub uszkodzone wskutek wypadku przy pracy, które przysługują od pracodawców i uzupełniają świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Obowiązek wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu doznanego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej obarcza wyłącznie pracodawców o statusie uspołecznionego zakładu pracy (art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej). Trafnie sygnalizował Sąd Apelacyjny, że pierwotnym założeniem takiej regulacji była pewność wypłat jednorazowych odszkodowań przez uspołecznione zakłady pracy. Takich gwarancji nie dawały nieuspołecznione zakłady pracy, których udział w życiu gospodarczym był ograniczany z przyczyn ideologicznych, co - w założeniu minionej formacji politycznej - nie sprzyjało pewności realizacji takiego obowiązku odszkodowawczego.

Trzeba także zwrócić uwagę, że jednorazowe odszkodowania z tytułu wypadków przy pracy lub chorób zawodowych wynikają z następstw świadczenia pracy w ramach stosunków pracy. W tym sensie są to świadczenia ze stosunku pracy z tytułu ryzyka obciążającego działalność pracodawcy. Jest to jednak równocześnie ryzyko ubezpieczeniowe, które zostało objęte składką na ubezpieczenie społeczne, z możliwością wymierzenia dodatkowej składki w razie powiększania się rozmiaru tych zdarzeń ubezpieczeniowych (§ 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne ..., jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r., Nr 68, poz. 330 ze zm.). Okoliczność ta stanowi podstawę krytyki pozostawienia ustawowego obciążenia tylko uspołecznionych pracodawców powinnością wypłat jednorazowych odszkodowań w oparciu o anachroniczne kryterium podmiotowe (uspołecznionego lub nieuspołecznionego zakładu pracy), które nie obowiązuje już w innych działach systemu prawa, realizującego w założeniu zasady jednolitości i równości regulacji prawnych. W tym zakresie judykatura Sądu Najwyższego możliwość wprowadzenia jednolitego obciążenia ZUS

obowiązkiem wypłat jednorazowych odszkodowań z tytułu następstw wypadków przy pracy lub chorób zawodowych uprawnionym pracownikom wszystkich zakładów pracy. W sytuacji, gdy pojęcie uspołecznionego zakładu pracy przestanie występować w prawie ubezpieczeń społecznych i zostanie zastąpione pojęciem pracodawcy, przyjętym w znowelizowanym Kodeksie pracy (tak w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 23 maja 1996 r., II UZP 22/95, OSNAPiUS 1996 nr 24 poz. 377). Aktualnie kwestia ta nabiera ostrości na tle konstytucyjnych zasad równości i zakazu dyskryminacji podmiotów prawa z jakichkolwiek przyczyn.

Zgodnie z treścią art. 9 ust. 1 ustawy wypadkowej jednorazowe odszkodowanie pieniężne przysługuje pracownikowi, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Wynika stąd, iż zdarzeniem prawnym, które kreuje prawo do jednorazowego odszkodowania nie jest wystąpienie samego zdarzenia losowego (wypadku przy pracy lub choroby zawodowej), ale ustawowo wymaganym i koniecznym tytułem prawnym nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania jest stwierdzenie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, wynikającego z wypadku przy pracy lub z ustalonej choroby zawodowej. Rozmiar procentowego uszczerbku na zdrowiu wpływa bowiem bezpośrednio na wysokość jednorazowego odszkodowania (art. 10 ustawy wypadkowej), które nie przysługuje w razie nie stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu.

Skoro prawo do jednorazowego odszkodowania powstaje dopiero po stwierdzeniu procentowego uszczerbku na zdrowiu, to o obowiązku zapłaty odszkodowania nie może decydować status prawny uspołecznionego zakładu pracy w momencie wystąpienia wypadku przy pracy lub zagrożenia chorobą zawodową. W przypadku choroby zawodowej, której dotyczy przedstawione zagadnienie prawne - samo zagrożenie lub stwierdzenie choroby zawodowej nie zawsze prowadzi do stwierdzenia (ustalenia) stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, bez czego nie powstaje ustawowe prawo do jednorazowego odszkodowania. Przekreśla to zasadność koncepcji obciążenia ustawowym obowiązkiem wypłaty odszkodowania zakładu pracy, który miał status uspołecznionego pracodawcy w dacie wystąpienia zagrożenia schorzeniem zawodowym, skoro już z gramatycznego brzmienia art. 32 ust. 2 pkt 2 ustawy wypadkowej wynika, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu spowodowanego chorobą zawodową uszczerbku na zdrowiu przysługuje od zakładu zatrudniającego pracownika w czasie, kiedy stwierdzono stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Element narażenia na powstanie lub nawrót choroby zawodowej ma znaczenie kreujące prawo do jednorazowego odszkodowania od ostatniego społecznościowego zakładu pracy, w którym takie narażenie występowało, ale odnosi się wyłącznie do przypadków stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu w czasie, w którym pracownik nie był narażony w zatrudnieniu w kolejnym zakładzie pracy lub gdy takie narażenie już nie występowało - po ustaniu zatrudnienia (tak SN w uchwale z dnia 23 lutego 1988 r., III PZP 3/88, OSNCP 1989 z. 11 poz. 173). Konstatacja taka pozostaje - według ugruntowanej linii judykacyjnej (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 17 października 1984 r., III PZP 29/84, OSNCP 1985 z. 1 poz. 21) - w związku z rozpoczęciem biegu 3 letniego terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z ustawy wypadkowej w dacie ich wymagalności, jaką wyznacza dzień, w którym pracownik dowiedział się o doznaniu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że powstanie prawa i wymagalność uprawnienia do jednorazowego odszkodowania z ustawy wypadkowej wyznacza data ostatecznego lub prawomocnego ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu, spowodowanego chorobą zawodową. Dlatego status prawny pracodawcy z tej daty określa podmiot zobowiązany do wypłaty jednorazowego odszkodowania, co powoduje obarczenie ustawowym obowiązkiem wypłaty jednorazowego odszkodowania tylko tego pracodawcę, który legitymuje się - w dacie wymagalności tego uprawnienia - statusem społecznościowego zakładu pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej. Jeżeli natomiast w dacie wymagalności odszkodowania pracodawca nie ma statusu społecznościowego zakładu pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej, ale jest nieuspołecznionym zakładem pracy w rozumieniu tej ustawy, to pracownikowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z mocy art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak w sentencji.

Incydentalnie należało zasygnalizować potrzebę dokładnego zweryfikowania ustaleń faktycznych w konkretnej sprawie, stanowiącej podłoże rozstrzyganego zagadnienia prawnego, związanych z datą stwierdzenia u wnioskodawczyni stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, która przesądza o wymagalności uprawnienia do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej ustalonej decyzją uprawnionego organu. W okresie od 1 września 1990 r. do 8 lutego 1994 r., w którym - w latach 1992 oraz 1993-1994 - występowały zaostrzenia zmian chorobowych

rąk, uznanych za chorobę zawodową, i do którego - jak się wydaje - odnosi się powstanie i wymagalność roszczenia o jednorazowe odszkodowanie - z tytułu spowodowanego tą chorobą uszczerbku na zdrowiu, występują istotne rozbieżności w określeniu statusu prawnego ubezpieczonej, co może mieć wpływ na jej prawo do dochodzonego świadczenia.

Z jednej strony Sąd Apelacyjny ustalił, że ubezpieczona prowadziła wówczas (od dnia 1 września 1990 r.) działalność gospodarczą i podlegała z tego tytułu ubezpieczeniu, jak można wnosić na podstawie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.). Przepisy tej ustawy nie rodzą jednak uprawnień do jednorazowego odszkodowania z tytułu następstw chorobowego oddziaływania prowadzonej działalności gospodarczej, stwierdzonych w czasie podlegania temu rodzajowi ubezpieczenia (a contrario art. 5 pkt 5). Faktem prawotwórczym kreującym roszczenia z tytułu następstw choroby zawodowej było przecież stwierdzenie 15 % uszczerbku na zdrowiu wnioskodawczyni w oparciu o opinię lekarską AM w W. z dnia 11 czerwca 1997 r., w następstwie i w związku z decyzją Państwowego Inspektora Sanitarnego z dnia 2 marca 1994 r. o uznaniu wyprysku zawodowego skóry rąk za chorobę zawodową.

Natomiast w innym miejscu wskazano, że ubezpieczona w dacie stwierdzenia choroby zawodowej i spowodowanego tym schorzeniem uszczerbku na zdrowiu była zatrudniona w Zakładzie Fryzjerskim w K.G., który w dacie wymagalności prawa do jednorazowego odszkodowania miał status nieuspołecznionego pracodawcy, co obciążałoby organ rentowy powinnością wypłaty tego świadczenia. Rozwikłanie tych rozbieżności leżało poza kompetencją Sądu Najwyższego rozpoznającego wyłącznie zagadnienie prawne w trybie art. 390 KPC.

=====